

Warszawa, 15 listopada 2020 r.

**Szanowny Panie Pośle,**

Do Sejmu wpłynęły dwa poselskie projekty ustaw o zmianie ustawy o paszach (druk nr 735, druk nr 736). Oba projekty zostały skierowane 13 listopada br. do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Celem projektów jest przesunięcie terminu wejścia w życie przepisu, w którym ustanowiony został zakaz wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt na terytorium RP pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego z dnia 1 stycznia 2021 r. na dzień 1 stycznia 2024 r. (druk nr 735) lub 1 stycznia 2025 r. (druk nr 736).

W związku z kończącym się moratorium na stosowanie w paszach komponentów białkowych opartych o rośliny GMO, w imieniu Izby Gospodarczej Handlowców, Przetwórców Zbóż i Producentów Pasz, zrzeszającej firmy stanowiące 80% rynku zbożowego i 70% rynku paszowego zwracamy się z apelem o poparcie nowelizacji ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. *o paszach*.

Pragniemy podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami przedmiotowy zakaz zacznie obowiązywać już od 1 stycznia 2021 r. Nie mamy wątpliwości, że dobre dla Polski decyzje gospodarcze wymagają długofalowego planowania. Nie ma bowiem możliwości rozwoju polskiej gospodarki bez przewidywalności wdrażanego prawa. Polscy rolnicy, przedsiębiorcy, przemysł paszowy oraz firmy zajmujące się obrotem pasz już teraz muszą podejmować decyzje o zakupach środków do produkcji rolnej, w tym konkretnym przypadku śruty sojowej na rok 2021, co związane jest chociażby z zawieraniem umów handlowych i logistyką. To niezwykle ważne, w szczególności w tak trudnym okresie dla wszystkich przedsiębiorców, jakim jest pandemia COVID-19.

**Skutki społeczno-gospodarcze wejścia w życie zakazu będą katastrofalne zarówno dla hodowców drobiu, trzody chlewnej, bydła jak i podmiotów gospodarczych zajmujących się produkcją pasz, logistyką, ubojem, produkcją wędlin, a także pracowników zatrudnionych w tej gałęzi polskiej gospodarki.** Wprowadzenie zakazu oznaczać będzie **redukcję miejsc pracy** nie tylko w podmiotach odpowiedzialnych za produkcję pasz oraz chów i hodowlę zwierząt, ale także w podmiotach z branż okołorolniczych (transportowej, ubezpieczeniowej, logistycznej). **Negatywne efekty mogą dotyczyć kilkudziesięciu tysięcy pracowników.**

Konsekwencją, którą odczują wszyscy Obywatele będą **dużo wyższe koszty żywności**. Wejście zakazu w życie doprowadzi do wzrostu kosztów wytwarzania pasz, który negatywnie będzie oddziaływał m.in. na koszty chowu wyżej wskazanych zwierząt gospodarskich. Szacujemy, że koszty żywienia mogą



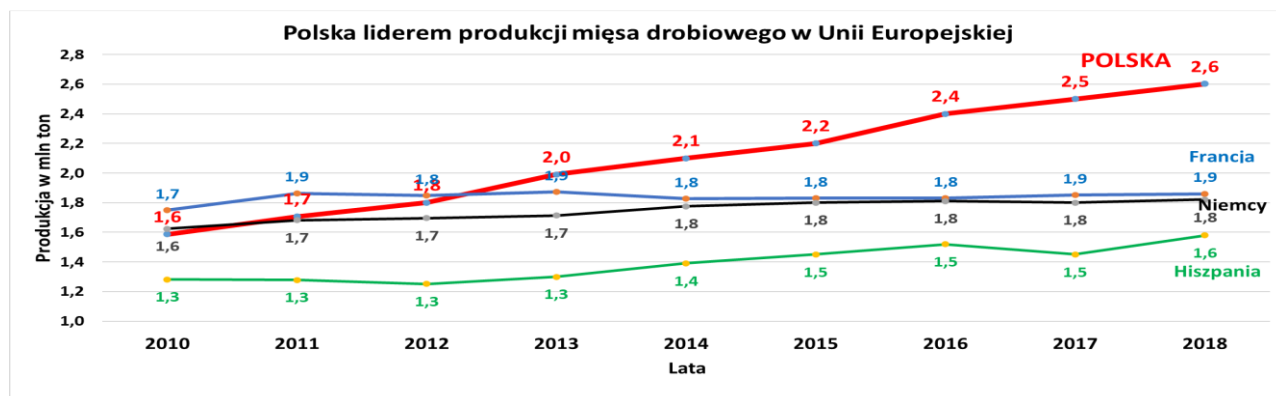
Członek COCERAL, FEAC  
& European Commodities Exchange

# IZBA GOSPODARCZA HANDLOWCÓW, PRZETWÓRCÓW ZBÓŻ I PRODUCENTÓW PASZ

sięgać nawet 70 - 80% kosztów całkowitych produkcji. W efekcie zmiany doprowadzą do bardzo odczuwalnego dla wszystkich konsumentów **wzrostu cen żywności**.

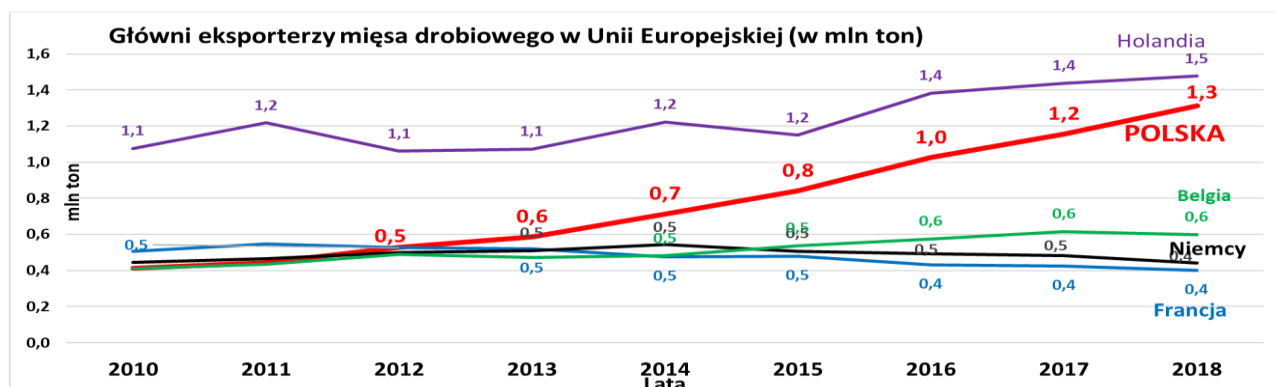
Wreszcie, wprowadzony zakaz **pogorszy sytuację polskich rolników**. Produkcja pasz dla zwierząt gospodarskich jest silnie powiązana z uprawą zbóż na cele paszowe. W Polsce co roku ponad 16 mln ton zbóż wykorzystuje się na ten cel (prawie połowa ogólnej produkcji zbóż w kraju), w tym ponad 6 mln ton do produkcji pasz przemysłowych. Tak więc brak możliwości stosowania komponentów wysokobiałkowych zahamuje popyt na zboża paszowe produkowane przez polskich rolników. Będzie to dla nich ogromny cios, gdyż z jednej strony nie będą mieli dostępu do komponentu białkowego niezbędnego do produkcji pasz w swoich gospodarstwach z wykorzystaniem własnych zbóż, a tam gdzie dokonywany jest zakup pasz gotowych - dostępu do pasz przemysłowych.

W dyskusji nad koniecznością dokonania pilnej nowelizacji ustawy o paszach istotny jest także argument, dotyczący konkurencyjności polskiego sektora rolno-spożywczego na arenie międzynarodowej. Od wielu lat wszyscy jesteśmy dumni z dynamicznego rozwoju polskiego sektora rolno-spożywczego. Od momentu wejścia do Unii Europejskiej eksport polskich produktów zwiększył się sześciokrotnie, z 5,2 mld euro w 2004 r. do 31,8 mld euro w 2019 roku. **Dziś dzięki m.in. dobrze zbilansowanej i konkurencyjnej pod względem cenowym paszy, flagowym produktem na rynkach UE i świata stał się polski drób, którego wartość eksportu w 2019 roku to ponad 12 mld zł a wolumen produkcji przekroczył 3 mln ton.** Ponadto, Polska jest od lat największym producentem mięsa drobiowego w UE-27:



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych AVEC

Jednocześnie jesteśmy jedynym państwem w UE-27, który tak dynamicznie rozwija swój eksport mięsa drobiowego:



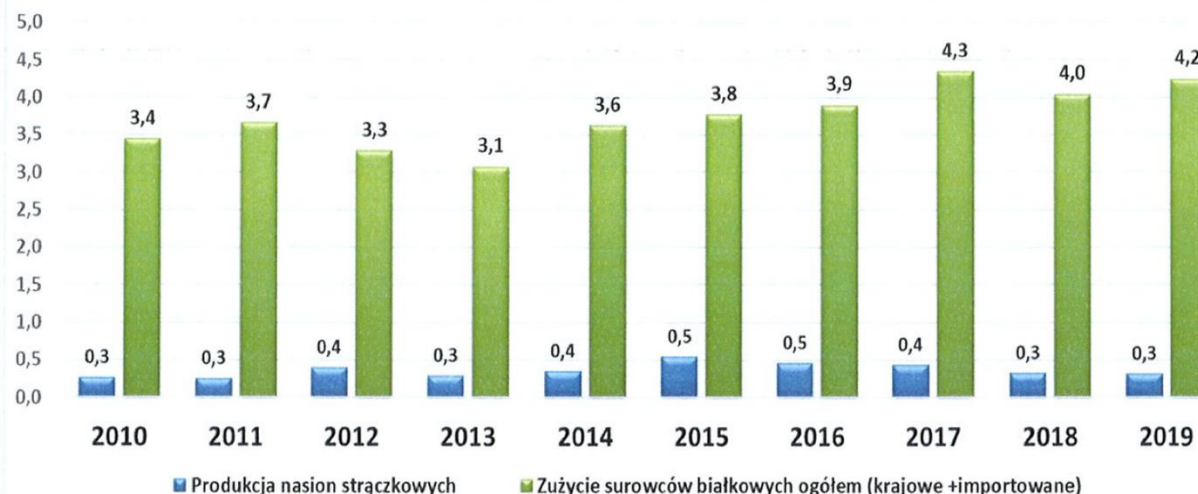
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych AVEC

Mając na uwadze powyższe dane rynkowe pragniemy podkreślić, że wejście w życie zakazu **zmniejszy konkurencyjność tego sektora**, w szczególności, że żadne państwo Unii Europejskiej nie wprowadza podobnego zakazu. W wymiarze międzynarodowym należy też zauważyć, że bardzo ważną konsekwencją wejścia w życie niniejszego zakazu będzie zastąpienie krajowych produktów pochodzenia zwierzęcego importowanymi, sprowadzanymi z innych krajów UE i państw trzecich, które to będą pozyskiwane od zwierząt karmionych paszami GM. Należy tutaj dodać, że w przypadku państw trzecich **zagrożenie jest nie tylko ekonomiczne ale i jakościowe**, gdyż wymogi produkcyjne w Polsce i UE są dużo wyższe niż w innych regionach świata. W konsekwencji Polska z prężnie rozwijającego się eksportera żywności, w krótkim czasie stanie się jej importerem netto.

**Pragniemy podkreślić, że na te długofalowe nieodwracalne skutki społeczno-gospodarcze nakłada się dodatkowo pandemia COVID-19, która w znacznym stopniu ograniczyła funkcjonowanie polskiej gospodarki i podmiotów z branż rolno-spożywczych. Ponadto kondycję polskiego rolnictwa mocno osłabia występujący w coraz większej skali wirus ASF, a także widmo możliwego wystąpienia w tym sezonie grypy ptaków wśród drobiu.**

Konsekwentnie podkreślamy, że Izba Zbożowo-Paszowa od lat aktywnie wspiera działania na rzecz dywersyfikacji źródeł białka paszowego poprzez skup i przetwórstwo nasion roślin strączkowych pochodzących z upraw od polskich rolników. Niemniej jednak, obecnie krajowa produkcja roślin strączkowych to zaledwie ok. 0,3 mln ton rocznie, a krajowe zużycie surowców białkowych to ok. 4,2 mln ton rocznie. Szczegółowo przedstawia to poniższy wykres:

Produkcja i zużycie białkowych surowców paszowych w Polsce w mln ton

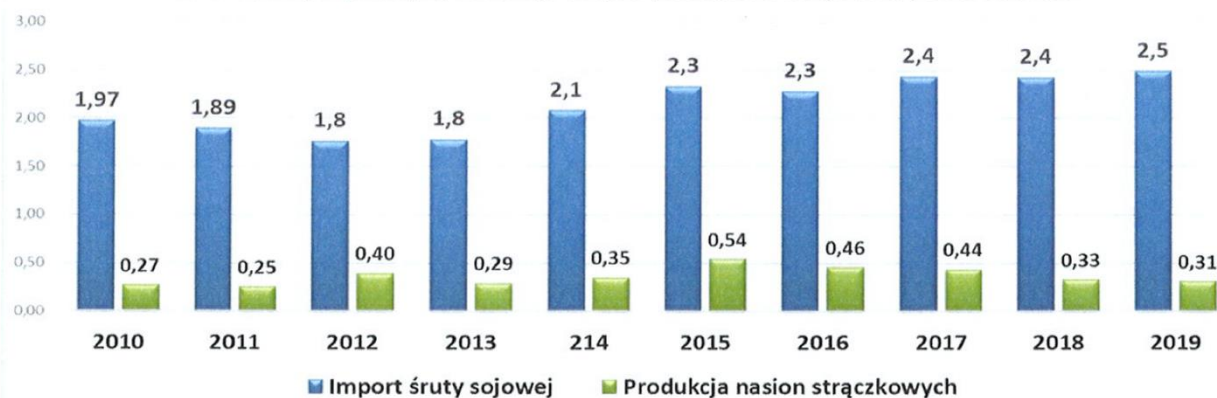


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych IERiGŻ-PIB

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych IERiGŻ-PIB

Od 2015 roku obserwowany jest systematyczny spadek produkcji krajowych roślin strączkowych. Wykorzystywana śruta sojowa stanowi ponad 63% wysokobiałkowych surowców paszowych, a krajowe rośliny strączkowe stanowią jedynie 7%. Pomimo skupu dostępnych na rynku rodzimych nasion roślin strączkowych, zapotrzebowanie na białko roślinne w Polsce jest wielokrotnie większe w relacji do podaży białka rodzimego, dlatego też poekstrakcyjna śruta sojowa jest podstawowym źródłem białka od wielu lat:

Import śruty sojowej i produkcja krajowych nasion strączkowych w mln ton



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych IERiGŻ-PIB

Wprowadzenie zakazu nie doprowadzi zatem do natychmiastowego zwiększenia możliwości produkcji krajowych roślin strączkowych, natomiast negatywne konsekwencje dla rolnictwa będą nieodwracalne. Co więcej, nawet włączenie w krajowy bilans białka krajowej śruty rzepakowej, nie daje możliwości szybkiego i pełnego zastąpienia poekstrakcyjnej śruty sojowej:



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych IERiGŻ-PIB

Szanowny Panie Pośle, mając na uwadze powyższe argumenty oraz stanowiska szeregu organizacji rolniczych, które również wnioskuje o przedmiotową zmianę, zwracamy się z apelem o poparcie nowelizacji ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach która w maksymalny sposób odłoży termin wejścia w życie szkodliwego dla polskiego rolnictwa zakazu. **Jednocześnie, deklarujemy pełną otwartość na dialog ze wszystkimi zainteresowanymi stronami i gotowość do współpracy** na rzecz wypracowania długofalowych mechanizmów wsparcia tego rozwoju produkcji, które tym samym przyczynią się do trwałego rozwoju polskich gospodarstw rolnych, zapewnią dalszą konkurencyjność na rynkach międzynarodowych oraz umożliwią stabilne funkcjonowanie podmiotów działających na rzecz rolnictwa. Nie możemy pozwolić na to, aby nasze krajowe rozwiązania prawne doprowadzały do upadku wielu gospodarstw rolnych i firm sektora rolno-spożywczego.

*Z powierzeniem*

PREZYDENT  
*Monika Piątkowska*  
Monika Piątkowska